

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/57010,Informacja-na-temat-uderzenia-oddzialow-AK-i-BCh-na-Sahryn.html>
2021-05-13, 04:52

Informacja na temat uderzenia oddziałów AK i BCh na Sahryń

1. 10 marca 1944 r. oddziały AK i BCh w ramach zaplanowanej akcji odwetowej dokonały na Lubelszczyźnie skoncentrowanego ataku na kilkanaście wsi, w których zamieszkiwali Ukraińcy. Jedną z nich był Sahryń.
2. Zarówno detale wydarzeń w Sahryniu, jak też ich kontekst zostały w historiografii polskiej bez niedomówień opisane – przy wykorzystaniu materiałów źródłowych polskich i ukraińskich. Opublikowane zostały m.in. w książkach Grzegorza Motyki (G. Motyka, *Od rzezi wołyńskiej do „Akcji Wisła”*, Wydawnictwo Literackie, Kraków 2011), w wydanej przez Instytut Pamięci Narodowej szczegółowej monografii Mariusza Zajączkowskiego (*Ukraińskie podziemie na Lubelszczyźnie w okresie okupacji niemieckiej 1939-1944*, IPN, ISP PAN, Warszawa-Lublin 2015) oraz w artykułach Igora Hałagidy (*Ukraińskie straty osobowe w dystrykcie lubelskim (październik 1939–lipiec 1944) – wstępna analiza materiału statystycznego*) i Mariusza Zajączkowskiego („*Legenda w najlepszym wypadku...*”. *Kilka uwag na marginesie wojennych losów Stanisława Basaja „Rysia”*) zamieszczonych w piśmie IPN „Pamięć i Sprawiedliwość” nr 1(29)/2017).
3. Polski atak na Sahryń (oraz na inne wsie w tym rejonie) był wpisany w chronologię wydarzeń, zapoczątkowanych przez realizowane przez UPA masowe zbrodnie na Polakach na Wołyniu i w Galicji Wschodniej.
4. Zachodziło poważne niebezpieczeństwo, że na Lubelszczyźnie, w rejonach zamieszkałych przez społeczności polskie i ukraińskie (w tym na ziemi hrubieszowskiej, którą ukraińscy nacjonaliści także uznawali za „własną”) nastąpi próba przeniesienia scenariusza wyniszczania polskiej ludności – zgodnie z praktykami UPA z Wołynia i Galicji Wschodniej. Już we wrześniu 1943 roku na Lubelszczyźnie pojawiły się ulotki wzywające Polaków do opuszczenia tych ziem (G. Motyka, *Od rzezi...*, op. cit., s. 293). W tym samym czasie na te tereny napłynęło kilkadziesiąt tysięcy uchodźców z Wołynia, którzy dodatkowo opisywali zbrodnie tam dokonywane przez UPA.
5. Według ustaleń M. Zajączkowskiego, w wydanym przez banderowską frakcję Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów na początku roku 1944 rozkazie nr 6/44 planowano rozszerzenie antypolskiej akcji na tych terenach. Według dostępnych źródeł przejęte dokumenty z archiwum chełmskiej OUN-B „potwierdzały planowane przez ukraińską partyzantkę (chełmską i galicyjską) UNS wsparte najpewniej przez wydzielone oddziały UPA z Wołynia) jednoczesne uderzenie od strony Wołynia i Galicji na polskie ośrodki oraz oddziały AK i BCh w Hrubieszowskiem (na Chełmszczyźnie)” (M. Zajączkowski, *Ukraińskie podziemie...*,

op. cit., s. 316). Polskie działania odwetowe w Sahryniu i innych miejscowościach siłą rzeczy przyczyniły się do pokrzyżowania tego rodzaju planów, choć i tak nie zapobiegły atakom na polskie wsie i osady, dokonywanym przez miejscowe i przybyłe zza Bugu oddziały UPA. Jednocześnie siłą rzeczy przyczyniły się do wzrostu poparcia UPA wśród Ukraińców.

6. Według ustaleń M. Zajączkowskiego, w Sahryniu w dniu 10 marca 1944 r. znajdowało się po stronie ukraińskiej 60 do 80 osób uzbrojonych: członkowie ukraińskiej samoobrony (UNS), załoga posterunku niemieckiej Ukraińskiej Policji Pomocniczej, pododdział ukraińskiego Selbstschutzu (ChLS), ukraińscy żołnierze SS (możliwe, że po uprzednim podjęciu decyzji o dezercji).
7. 10 marca 1944 r. o świcie Sahryń został okrążony. Wykorzystano efekt zaskoczenia. Żołnierze AK wdarli się do wsi po zaledwie krótkiej wymianie strzałów. Dłuższą obronę uzbrojona część Ukraińców prowadziła na cmentarzu i w cerkwi.
8. Uzbrojonych Ukraińców zabijano w walce bądź rozstrzeliwano. W czasie kontroli zabudowań zabijano także innych Ukraińców – cywilów, niezależnie od płci i wieku. Ukraińskie domy, stajnie i inne zabudowania gospodarcze kolejno podpalano. Część ludności cywilnej, ukryta w specjalnych „bunkrach”, zginęła w czasie w ten sposób wzniesionych pożarów bądź od wrzucanych granatów. W takich okolicznościach obok uzbrojonych członków ukraińskich formacji – większość ofiar w Sahryniu stanowiły osoby cywilne.
9. Przebieg wydarzeń pokazuje, że polskie działania były formą zastosowania zasady odpowiedzialności zbiorowej wobec ludności ukraińskiej. Z obrazu wydarzeń wynika, że przyjęcie niektórych metod stosowanych wcześniej przez przeciwnika było uznane za wymuszoną drogę do powstrzymania groźby przeniesienia na Lubelszczyznę scenariusza antypolskiej akcji UPA realizowanego zza Bugu.
10. Polskie Państwo Podziemne nigdy w swoich działaniach nie podjęło decyzji o rozwiązaniu sporów narodowościowych poprzez działania ludobójcze, ukierunkowane na likwidację jakiegokolwiek społeczności narodowej w jakimkolwiek regionie. Natomiast zbrodnicze działania UPA postawiły Polaków przed koniecznością znalezienia sposobów zahamowania mordów polskiej ludności.
11. Rozpoczęta w 1943 roku na Wołyniu antypolska akcja UPA postawiła Polaków przed zupełnie nowymi okolicznościami – bez precedensu w relacjach polsko-ukraińskich i ukraińsko-polskich w XX wieku. Stąd już w 1943 roku działania UPA spowodowały konieczność podjęcia aktywnej obrony pozostałej ludności – tak jak to miało miejsce na Zamojszczyźnie w odpowiedzi na próbę niemieckiej kolonizacji.